

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

13/4. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Jana Baudouina de Courtenay  
1875-1887. Tomów 7. T. IV 1880-1881.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

3

3227 3227



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО



*г. Свирь*

*(Виленской губ.)*  
*Имя*

*Виннево*

*г. В. Н. А.*

*Карловичу*



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

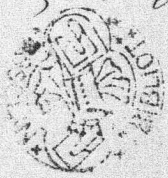
Kew's, 6/18 XI. 86 #17

317

Pred sam dnam' wysbat 1  
list do Rochaneg Pana.  
Dis' powala, tobie doda' na-  
stepujace napytanie:

Cy nie wie Pan, sked se  
wiaz wyraz "jasick"  
(jasick) w zmaereniu pu-  
duski? Zapytowano miz o  
to, a ja nie mogem nic od-  
powiedziec.

Licka, Pana serdecny  
Waudou de Gousy





3228

Kew. 7. 19. XII. 80.

349

2

3228

(i 11/23 XI)

Na dotychczas, z 7 XI 18 XI 21 XI, odpowiada  
dam w przedku chronologicznym, i to już najkrócej,  
bo mam dużo roboty.

Czy z Karykiem Swirskim, porostaje Pa-  
i nadal w naproczonych stosunkach? Czy też  
może zostać przywołany do Paski?

Pani Sk. porostaje to widzi Konsekwentnie  
Kóthiwo; można popolitą babą. Liczawy, bar-  
do, czy znów chciała Panu dokonyje!

Podobnie dubeltowego małżeństwa, jak  
Włodkowicza, znan kilka przykładów: z  
tych af dwa w Karaniu. A czy ona Pan  
też znakomita instytucji, "choszarczba"?

Jest to kwiat "pyskon" naprodukon sycerypa!

Cywiński nie a nie nie odpisał ani mnie,  
ani ~~już~~ pannie Jasińskiej. Lorientu co do  
też ostatniej nie jestem pewny; rdaje mi  
nie tylko, że przed moją wyjazd, z War-  
nawą nie miał od niego żadnej wiadomości.  
Mnie nie mógł odpisywać, gdyż je do niego

nie pisał; ~~po~~ stosownie do wskazań  
Pablich, powiedział, tylko panie Jasieńskiej,  
aby sama do niego napisała, powodując  
ją na Pańską rekomendacją.

Moją recenzję na gramatykę Maebingera  
nie mogło być dotąd w „Kwintal” z tej  
partej przycygnięty, że ja dotychczas nawet  
nie rażę się pisać owej recenzji. Brak mi  
literalnie czasu na coś podobnego. Być  
może jednak, że się wreszcie zbiorę; ale wszę-  
dy się cokolwiek jinaczej, niż zwykle.

Nieowicie chce to opracowywać częściami:  
o fonologji, potym morfologji i t. d., dodając  
do każdej części krótki wykład swych wła-  
stych na nią poglądów. Wogóle obiecałem  
Ligotichowskiemu & współprawnictwo w „Prav-  
die” i chce dobrać mi tej obietnicy.

Pani Karimine Gynk. odpisała już na  
jej list nadstawiając mi wreszcie z fotografji  
& rysunków „pedała” Winniewskiego, według  
~~rysunek~~ rysunek p. Romera.

21

Anim nie spodziewał, że fleshgloves można tak  
tani. Dostał. Mógł ochotę ogłosić o tym w  
stwierze ze strony p. Wierbickiego (rog ul. Trem-  
backiej i Wierbowej). ~~Może to jednak~~ Może to jednak  
cokolwiek inny gatunek. Chciałby je konies-  
mie porównać. — L doświadczenia jak naj-  
silniej odradzam Pan wiązane do nosa  
lodowatej wody. Ja w ten sposób nabawiłem  
się bezustannego brzęczenia w lewym uchu,  
którego prawdopodobnie nigdy się nie porbodzi.  
Niech Pan to bawarankowo razruci, bo mo-  
na się dojgrać do jakiejś niebezpiecznej  
choroby. Katarowi w ten sposób byłto  
chwilać goz się ratyka, ale niech Pan byłto  
repretanie był praktyczny, a powieci on  
re edwojony się. Pasa Zapertaś zaś wi-  
gania w nos wody lodowatej faeba konies-  
nie. Wydzieliny silurowe, <sup>(struczkę)</sup> bopychare od nosa,  
mogą się urodzić gdzie jądziej i spowodować  
~~chroniane nie~~ (i lub) ~~zapalenie uszu~~ oam, ~~a nawet mózgu.~~  
albo też utratę węchu. Najgorszym skutkiem  
tego jest katar brabki suchawej, brzęczenie

w uszach i w koscie, ogólnie.

Miś Minister obelży już to prosty Tigar  
i nie więcej: i stare, który tylko płótko  
głupstwa i nie nie robił; a teraz nawet  
gadać zaprestal. Zadanych interesów nie rafa-  
kwa, na żadne zapytania i przedstawienia nie  
odpowiada. W Uniwersytecie również chaos i  
rozpręstwo. W regulaminie studenckim  
Tolskiego, zdaje mi się, zadanych zmian nie  
zrobię; owszem, może go nawet jeszcze obostrzę.

23. XII. 80

4. I. 81.

Przedo dwa tygodnie upłynęło  
od czasu, jakie razgi pisał ten list. Naj-  
więcej powagą przekładamy mi go dokon-  
czył. To goście, to własne odwiediny, to korekty,  
to różne inne roboty: A, wyjechał tak się  
składało, że byłem jak gdyby w deptaku  
bez chwili wytchnienia. A ja już jestem tak  
niezwykle zorganizowany, że nawet to, co dla  
jimmych stanów <sup>wytchnienia</sup> przyceniam /np. odwiediny, teatr  
itp./, dla mnie samienia się w niezbyt w pracy.  
Symcrasem <sup>nowe</sup> nadeszły dwa pańskie listy, tak  
że ten mój list będzie odpowiedź aż na  
pięć pańskich. Tylko będzie odpowiadać jak  
najkrócej, gdyż czeka mi jeszcze masa  
listów. Otrzymam medal od

"Institution ethnogr." W nawisiku moji  
opusili jedna litera: Bandoir. Niek  
Pan to upomni iz "Instit. ethnogr.",  
afebly regularnie wysylali Bulletin  
"officiel" i "Annuaire".

Kilka egz. Pankiego "Pravdika" otrzy-  
man i silnie ra nie dzikuj.

Leczenie Sufy mi zupełnie dobre. Tracę jęz  
bardzo zdane skutkiem wstąpienia mi niedo-  
tekowa i skutkiem porażenia mózgu ro-  
bot, z których jedna druga paralizuje. Sta-  
liwie powinniśmy iz nie rzucać nawet no-  
wej roboty, dopóki iz poprzedniej nie wy-  
konamy. Obecnie szuka mi także korekta  
Program, która w Karaniu jest prawdziwą  
pracą egipską, gdyż to nie majs korekta-  
row, i autor musi prowadzić wszystkie korekty.  
Widoków opuszczenia Karania nie ma, to-  
raz żadnych. Wiskowatow wrócił do Dorpa-  
tu, i wszystko po dawnemu. Prawdopodobnie  
wypadnie doczekać iz w Karaniu koniec  
mezo ziemskiego zawodu. Krowek wysłał  
obecnie parętek swojej rozprawy magisterskiej



do Warszawy dla wydrukowania „Poc.  
Poc. Bolesn” Wkrp ten, przekształcony os  
także na niemiecki dla wydrukowania  
„Archiwie”. Juszkiewicz, jako tekhor i  
niczaradny, wydrukował poerstek <sup>(10 arkuszy)</sup> piersni <sup>10</sup> w  
w 300 egr., a dalszy ciąg w 800 egr.  
Teraz myśli po rebraniu 200 rubli wy-  
drukować drugie wydanie 120 resytk. Ksiądz  
był daleko odważniejszy, rutniejszy i bardziej  
owinięty. Nawet był on daleko mniej  
kleszkaw, t. j. wale kleszkaw, nie był,  
gdyle tymczasem Jan Juszkiewicz, rozwijowany przez  
zong i jej matkę, dochodzi pod tym względem  
do najwznowi. Mój fycionys ksiądz Anto-  
niego nie był radowalni jich, i proponowali  
mi, afeby, podobit różne dopełnienia, które  
dla ludzi obych byłyby po prostu smieszne  
i wysławiałyby księ niebosnytkow niedwiedzi  
i uslug. Są to „gute menschen, aber  
schlechte musikanten”. Ksiądz stał nierow-  
nie wyżej. Zresztą i jego brat, nie ma ię  
co dziwić. Kto tyle przeszedł, co on, upadał,  
nia ię w końcu rajców. Za wydawanie res

Własny kontes, piśni litewskich i innych  
 zbiorów zasługuje on na głęboki szacunek  
 Nie wynika on Panu dobychuas piśni li-  
 tewskich, gdyż chce je wydać razem ze  
 "Lobbinie rėda" która w tym dnie  
 "będzie gotowa. Podobno wydał Kocharew  
 Panu miły, ~~ze~~ piśni, rapitarę puer  
 niebosunęka. Ks. Darsanowskiem posłał  
 parę gre egzempl. Otrzymał też z Kowna  
 pędanie od księdza Pawłanisa, ażeby mu przy-  
 stał 7 lub 8 egz.

Uradowała mnie wiadomości, że gorzej tak  
 dobrze jidnie Kocharew Panu.

Cenzura Waszawicka to Fobry, którzy, gdy-  
 bys tylko miał jakas władzę, karebyś uściż  
 wywieszać, uściż rai osmagai ber litoici.

Minister, dotawny podobno maza ra gadal-  
 two, czegoż teraz cokolwiek robic! A spraw  
 nalegtych nicomierona jilon!

Kruszewski sam Panu przestał swojs praz. Podziśko-  
 wani Partkie dosko do niego. Czy Pan przegleda to  
 brosurę? Wasto.

W Nr 254 "Nowin" są moje poprawki i do-

pełnieniu do Jzycozsu ks. Juszticwim (ob. poprawki  
ze wytknien w „Nowinach” omyłkami).


(2-ty listów)

Za przytanie „curiosów” (liczenie dzieł książ.  
Czy mam je odesłać?

Jagickowi przynęda, ~~wsp~~ ~~na jego~~ ~~stosownie do jego~~  
propozycji, współpracownictwo w części sta  
wienstiej (neuslovenisch) (nie zaś „stara  
Słowianstiej” / zamieszonego prereni Słowika.

Ja to właśnie wrócić mu uważa na  
konieczność zaproszenia Pana do współudziału.  
Lada mi iż, że pomimo ~~współprawnictwa~~ <sup>objęta działu polskiego</sup>  
przez Brücknera Państwa nabyły mogłyby nicamier-  
nie wzbogacić ów Słowik.

Wydań Wileńskich Oreszkowej wcale  
nie widziałem.

Ja tu zima diwnego  autoramentu.  
Ciepłe ciepło; śnieg bei Końca, dziś na-  
wet więcej niż 0°, i zaczyna tajać. Młode  
na śwista będnem mieli błoto. Lada historyj-  
opóźnić to korespondency, o 2-4 dni. Wtorek  
; dziś nie było wcale listów; gazet z zachodu.

Pani Karłowiczowej najpiękniejsze ukłony;  
uprzejme powdowieni. Kochanego zaś Pana Sisker  
serdecznie z równą rawnie Jzyliwoty, Mały

From the common workshop. <sup>324</sup> 3228 6

1. G. H. v. Meyers "Unser Sprachwerkzeug".  
L. 1880. dotychczas nie widziałem, i dla  
tego nie mam o nim żadnego zdania.

2. ~~Program~~ <sup>moj</sup> ~~moj~~ <sup>moj</sup> ~~wyjdzie~~ <sup>wyjdzie</sup> Kiedy wyjdzie  
moj "Program", "norkowo mparow neybrodnofo".  
Ma to do siebie drukowanie w "Ubrayidz  
u Yren. Jannezas Kapan. Yubepi.". W cięz  
druku lat ~~wp~~ wydrukowane 10 arkuszy,  
a po a porostaje jeszcze 7 lub 8. Stron  
wniosek bardzo prosty. W najlepszym razie  
skńczy się to w marcu lub w kwietniu.  
Zareklamuj się drukowania tutaj. I co ogólnie  
drukować po rozjęt jest to samo, co sm-  
cał do kłosa.



3. ~~Zmiskereni~~ <sup>Ornawer</sup> ~~Ornawer~~ <sup>Ornawer</sup> ~~palatalirayji~~ <sup>palatalirayji</sup> (misk-  
ceni) spółgłoska za pomocą przedstawienia z  
nigdzie nie spotkać, a przynajmniej nad  
nie nie zwrócić uwagi. O. Pastern. Pula-  
skin pisał Appel w "P. Pucos. Norefn."

4. Nie znam żadnego zbiorn pygłow, anegdot,  
winków, maksym, itp. Łacińskich. Ale je coś  
podobnego musi jstnieć, to kwestyji nie ulega.

Możeby najpierw przyznać to wskazał,

5. "Borbifaks" ma znaczenie - fax w baimie  
nie ma i nie być nie może. Jest to zapewne  
to samo dźwięczne wytwór galilejski od  
facere.

6. Nic nie wiem o wyjaśnieniu problemu  
tytułu wyrazu "jasiek".

7. Nie rozmawiałem nigdy porządnie legendy  
o myszach, i dla tego nie mam żadnego na  
niez poglądu. Co do wyrazu <sup>szwedzkiego</sup> (mysling nie  
użył nie mógł dowiedzieć, bo w białej Bibliotece  
rabano słownik szwedzki, a nie ustnie nikt  
mię nie mógł objaśnić. Kormarewski powątpie-  
wa. Słownik Grimmów jeszcze nie doszedł  
do litery M; więc i mausen w nim  
nie ma. "Mausen" w r. krasi pochodzi chy-  
ba od maus. Cf. 1) pol. myszkowai (np.  
po kafach). - 2) Vmus (muš) = skr. "kras"  
"stehles", i od tego V-u pochodzi wyraz,  
(mysz ornerajzy) - Może by Pan zwró-  
cił się w tej kwestyi do Kormarewskiego,  
radawny mu szeregowe pytanie; on zajmuje  
się specjalnie epopeją wierzy (Thisrepost).

225/7

Adres jego: Александр Яковлевич Кошман-  
Ревкин, улица Ямбурская, 27. Казань.  
С/б. М.В. Соболева № 20.

8. Sam wyraz Крымскі jest dla mnie zupełnie ciemny, jak również „wskreśli-  
woś”. Lwów jednak był 2 wyrazów (wydaje  
mi się niezaprzeczonym).

9. Swieckiński „Wiara Kowian” po-  
siadam. Jeśli to należy do patologji  
i psychiatryji lingwistycznej.

10. Skąd pochodzi wyraz zegar?  
Wiem, że z niemieckiego, ale nie mogę  
dokładnie oszacować źródła.

11. Skąd warchol? Cry-feskel?

12. W broszurze mojej „Трунирпафия”,  
ostatnich czasach wydanej, jest kilka omów-  
ień, np. najważniejszych.

✓ v

Str.	w.	zam.	wyty:
10.	20 d.	Kaukavskoi	wykazavskoi
13.	17 d. g.	o razboru Kar- lovska, o	o
13.	23 d. g.	—	—,

Redakcyje jest niedostepna i ignoranka,  
 "Glas. zar."  
 i nie potrafi rozwinic wnoszenia od  
 rzeczy rozumnych.



Kara!, 28. XII. 80 517  
9. I. 81. 8

Jedna z mojih korespondenteb, robí  
następující přepisuování:

"Jeżeli na Litwie sążwano podu-  
rećki do wpińania orpilek „Jadwi-  
kami”, czy nie można by przypuszczać, że  
piewna, używając takiego sprecisku,  
był. ks. Jadwiga — stąd jego nazwa.

Właściwie Jan III mógł postęgiwać z  
poduszką, mającą od zwykłej. Mo-  
głoby to odpowiadać dzisiajrem.

à la Nelson, Sara Bernard, Bis-

mark itp. Dziś wielkości są Kosmo-

polityczne, dawniej miejscowe. Czy nie?

A czy także są ku nim ewracja? "

Co Pan o tym myśli?

Z drugą stronę słyszę, że  
„jaski” dopiero niedawno (w obecny  
stulecie) weszły w użycie. Czy to

prawda?



Liška sedem, Kortanęz

Pana Gaudon, de

Courcy



*Marie Baumbach*  
*Lang's Books*  
*(Baumbach's)*

*1/2*

*Newbury*

*Es. Baumbach*  
*(W. A. Baumbach)*

ORDY



3224  
3229



3. г. Свирь 3230  
 2. 3230  
**ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.**



Франція Свирь

(Виленской губернии)

Маме

Вилневс

Его Выс. Ав. Ал.

Карловичу



15  
 1881

1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управление за содержаніе письма не отвѣ...

333  
Kareń, 14. I. 87. 26. I. 87. 9

Czy nie wola Pan czasem przy  
pochodzeniu wyrazić;

"Czy kpisz, czy o drogie  
pytasz"?

Czy nie ma jakiego podania,  
co do jego porostku?

Oczekuję odpowiedzi na moje  
poprzednie listy, porostaję  
niecierpliwym przyjaźni

Maudou de Court

Poradę do drukowania swoje  
lekkijsze tegoroczne i gramatyki rosyjskiej.  
W Polniej wysiła także "Gramatykę  
porównawczą Nowian'ską" —

3232

3232



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



Генри Свиръ

Вилenskой губернии

Миланіе Владиміра

№ 11

У. С. Свирскому

п. в. в. в. в. в.



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Pekoty, 25. 1 87. 235  
4. 11 10

Wojny radatwice, polewni - Kochanego. Pas.  
Lapciem.

Bochda: "To O janyjies (oprac) 25

— "Dow. janyj 80

M. M. W. P. 1881. na 50



Przebie 55 kop

varem

Lwinie je Pan moze np. w Warszawie albo w  
Kriżgarni Wendego, albo też wroni Kobylin'skian.  
Za to nie pilny. <sup>Gdyby, Kijów, wspaniałym</sup>  
<sup>eskiy, podziwiałem i w kartki</sup>  
Kto nie nadkłada, <sup>przez</sup> <sup>moje</sup> <sup>zawiadom!</sup> <sup>spęty</sup>  
o me zawrao upomnie. — Wojewidkiyo krein

brostwa (O rak najobaczonei zowepob. Kosmas),  
podobu jiz wprzespani; tak mię przegrzanię  
zapewniał Hartge (nie Garter)

W redakcyi M. M. W. P. spredawał mi redacy  
aeryt Pańsk<sup>o</sup> Alizony, kompatiotu, bo jezowoi,  
pochodzący z okolic Turin; Wisniowa, synowica  
(czy też siostrenica) Pańskiego Komisarza niemio-  
lowego, Sawickiego. Bardzo miłe wspominał te  
strony; p. Sulistrowskiego (brasia? wstrimas jessie  
za zycia Pańskiego teściu). — M. M. W. P. spredy  
„Kundsbillig“ (50 kop. renz).

Salutet fortwritte Hand  
do końca stywni. st. st. adres: Kaducznos, 4) 19.

Króciński odpowiada, że mi strasnie brak czasu. Później po prostu trzeba raczyć i więcej mojej żony, a wspomniani to prawie że równie silnie niż ja, więc jak gdyby niebezpieczeństwo samo w sobie jest spotkać to. Ale dajmy temu spokój.

I Wronki nie ma obecnie żadnych stosunków; napisalem więc do Krócińskiego, aby mi się wyręczył we wszystkim i do niego za miastem w Łodzi.

I ja również sobie teraz wielkie ustrowania, aby zmniejszyć mój pobyt. Jeżeli mi się teraz nie uda, wypadnie zrezygnować i dokonać swego rodzaju wygnania na wygnaniu Karłowickim. Jeżeli Państwo ma zamiar sprzedać swój majątek, to czy może się on dostać w ręce polskie? Czy też obowiązkowo musi być nabyty „diarorepubliki” albo też pludret rakordonowy? W tym czasie ma zamiar pisać do p. ministra z pewnego rodzaju ultimatum. W każdym razie nie me ryzykuje.

Tutaj ciągle bez stosunkowo bardzo łagodnie zima. — Później sprawy w „Dawidzie” cyfrowe, bo ja otrzymuję; Ateny zaś i „Tygodnik”

ka pownekiego" nie widuję nawet. W którym numerze "Toroca" była Pańska "napaś" na przesąd sądu Święciańskiego.

Ślicznie dziękuję za przyślanie mi "Fragmento's" p. Konopnickiej, które dziś obrywałem. Kiedy ma być odesłane? (jeżeli to Pańska własność). Jeżeli to zaś egzemplarz wolny, w takim razie jile się rań należy? Jaki to niedokwas miał miejsce między Panem: "Wielkim"?

Natylko na recenzję Maleskiego, ale nawet na jinne roboty brak mi absolutnie czasu. Dziwnie niedostępnie uważam się z czasem. Podaj mi Jagic! Lypie rozprawy, jak z rękawa. Czy donwite; Panu, zems rozpać druk sw. jich lekijski?

Czy obrywał Pan już książki Juskiwina przez Kantos "Nadzieje"?

W Howniku Jagic'owym prawdopodobnie widać brać nie będą; gdyż 1) kontrowaroby to za wiele czasu, a 2) jest to człowiek, z do którego trudoby mi było się dopasować.

Najlepiej więc waleka, "no manowerny popyty". 3<sup>ta</sup> przycym: występuje się jinnym, zatem nic się nie zrobi porządne.

Wyram zachwannoni (z listu Lubasewichiego) wale, wale nie rozumiem. Czy cyrkular

Lukaszewskiego mam odesłać? I mnie także <sup>329</sup>  
prysłałi dwa egzemplare tego cykulara. 12

La curiosa i niecuriosa sliene dźwięki  
Kochanemu Panu. Również serdeczne dźwięki za  
szereżenie, za które wyrażemniajże się, przez  
Państwa także wyrażkię dobrego.

Państwa rozprawa o neuramii języków  
obcył (Prawda) bardzo mi się podobała. Wypada  
toby ja tylko dla zrozumienia enacnie roz  
szereży.

Na wyraz Polak i Lech nie mam żad  
nego własnego poglądu.

Pani Karłowicowej najpiękniejszą reakcją  
najprzejmniejszą. Siłkajże serdecznie Kochanego  
Pana, powortajże nieciermienni szereżenie

Maude

W Antejnej bibliotece uniwersyteckiej  
szereżenie przez Pana dźwięki o Szekspiere  
ani oko widziało, ani ucho szereżenie.  
Czy Pan zamiera jaką pracę o Szekspiere?



Smirnov  
Historja Eteki

3234

Karen', 16 1871. 13

Opowiadani, od razu na 2 listy Kochanego Pana, z  $\frac{3}{15}$ ; i z  $\frac{4}{16}$ ,  
 oraz na obywaty z  $\frac{24.1}{5.2}$ . — Sprawa pengyji panny Krywost.  
 mocno mi interesowała, zwłaszcza że względu, że i pańskie córki  
 są tam uciekły; i dla tego też niecierpię mi wiadomości, że  
 dało się to załatwić. Wiadę o mojim zamiarze  
 przeniesienia się do Lwowa jest dla mnie najupełniej-  
 szą nowością. Nawet we Lwie o tym nie myślałem; a co  
 dopiero mówić o jstotnych zamiarach. Zapewne pomysłano to  
 Dorpat z Lwowem. Nie zaprecaż, że chętnie bym się  
 poruszył do Lwowa; ale tam nie ma wcale miejsca,  
 i nikt mi też nie proponował. To Dorpatie zupełnie  
 miłoś. Prawdopodobnie wypadnie skończyć swój kraj  
 w Karaniu. — Od Kobylinskiego odebrałem wczoraj  
 list. — Podobno w Warszawie mają zamiar otworzyć ka-  
 kiegoś literatury polskiej. Ja sam nie wybrałem ruski  
 gazet z tegoż powodu, ale mi nie mówiono, że ma w nich  
 „Hae” ona <sup>(listy pani Orzeł, z wyjątkiem „apropos” „rehabilitacji”)</sup> <sup>Chm. Oni</sup>  
 numerów „<sup>Dijskij</sup> <sup>stwierdził w przysłanej</sup> <sup>mi</sup> <sup>„Towar”</sup>”. Czy mam je przedko ode-  
 brać? Przejrzałem z prawdziwą przyjemnością artykuły wsta-  
 rane. B artykuły Pańskim w „Prawdie” pisane  
 w poprzednim liście. To ja również pomyślałem Siostrohożskiem.  
 Na początek niech mocno banalna, ale która postanowiła  
 wreszcie rozrytkować. Jest to przesłanka mojej teki  
 wstąpić w unię Karanicką, Jesure w 1875 r. (w  
 listopadzie) <sup>30 października</sup> <sup>12 listopada</sup>. Czy w „Ateneum”  
 było ogłoszenie Appela przez Chmielowskiego? I maie



is dostało angi. (1875 r.) od Chmielowskiego za „Ani-  
gen”. Narwał mi on ~~o~~ wtedy „poratkujemy lingwistę”,  
w przeciwstawieniu do „zabójczych badań”. Już to ja mia-  
łem przyjemność być maltretowanym nie tylko przez Chmiel-  
owskiego, ale i przez Sienkiewicza. Pusił on w swoim  
czasie w „Niwie” kilka płaskich konceptów o Lysobypach  
i Ryrywale (tak, rdaje mi się, narwał, rdanie jego, najpod-  
ważniej niejowości Polski), ~~które~~ ~~te~~ ~~upewniaj~~ mnie a  
propos de bottles, że i narwał te dwie słabotne niejowości,  
nie będą, is kłódy po mojej śmierci o zaszyt bycia ~~nigdy~~  
~~blizna~~ <sup>moim</sup> niejowem urodzenia. O jile orygodny Litwas jest  
wysoc utalentowany pisarce, belletrystyczny,  
tylko ~~ki~~ ~~raz~~ ~~nie~~ w publicystyce i krytyce cruc’go  
krajper i ~~ten~~ ~~zakrytyj~~. Co do Chmielowskiego i Appela,  
to jistotnie ten ostatni za radto sobie powołał, i do  
tego (rusnie ~~można~~ go było) przywołał do porzdku; ~~o~~ ale, <sup>okwał, is</sup>  
przy tej sposobności ~~powołał~~ ~~sob~~ i p. Chmielowskiego ~~prze-~~  
~~ki~~ ~~nie~~ ~~upewniaj~~ ~~nie~~ ~~konceptów~~.

Na spiesz Rosyja, wracając uwaga, i jistotnie canwa-  
rysem, o mił w prairiekongul rozmiatał te własności jony-  
ka, które so wytknęły nawet trudno dyżni is daję jistto  
bardzo ciekawo kwestyji. Dłs przydył badań. Ale, nicety,  
dla niej trzeba is trochę znać na miłyce; a tego mi bra-  
kuje. Pańskie postrepenie o -ch V. → h V. jest  
dla mnie zupełny nowowid; potwierdza on tyłka moje ob-  
jaśnienie tego samego zjawiska w rakrene janył spójg.  
sek. Czy jednakże i w podareniu „tych imion” (jimon)  
dychał to h? Lrentz mógł by być i przed j, podobnie

jak przed -m, -n, -r, -t.

Do Lipska podać na ządanie kilka egzemplarzy 14  
pisma Juskiwina: "Łobbinie rěda". Bez ządania  
Arndt pomyłai. Naderang - telegram litewski  
stał: ~~stara~~ is, starałim is (ja: Juskiwina) "ad-  
hoory": przedofy. Nie wiele mogna było dodac do tego,  
co Pan już sam zrobił. Jestto, jak Rosyjanie mówią,  
"epyzda c roposa" albo "epyzda c macrom". Pdy-  
ba: kasty; radzias prektad. Diwne to jednak,  
że w ~~całym~~ Krakowie nie znaleli człowieka, który  
by mógł jim ~~pa~~ radatic kę sprawę. - Co to za  
Dolsk, z którego wysłano ów telegram?

- Z dotkowaniami odużył mijsł o gramatyce  
rosyjickij Chowańskij ma wielki ambaras,  
gdz musi sprawadać lub odlewać dużo no-  
wych arionak.

Czy nie mógłby mi kochany Pan udzielić  
adresu Spasowina? Mógł za pośrednictwem  
Brenkovej? Ciekawym bardzo, jakiej by  
drogi należało wzięć, gdyby ktoś chciał  
się starać o katedrę w Warszawie.

W Strydnie, że w "Brospektu" jest  
Zanukas (zarys obywatelski) jest  
artykuł o prześladowaniu wolności prasy.

Między innymi mówisz tam, podobno o mojej  
awanturze z powodu pieśni Jurkiewicza. Do-  
staje się ~~to~~ Szpilewskim, profesorowi i wów-  
czas cenzorowi. Sam nie czytałem tego as-  
tykułu. Czy Pan nie może w jak-  
ś sposób dostać wzmiarkowanego rezjume  
„Azerskennors Januox”? Ciekawy  
to także artykuł, jako „znamie czas”.

Pani Karłowicowej najprzeczniej ukłony  
poddawieni.

Litka serdecznie kochanego Pana

Maury



3235

Czy nie byłby Kochany Pan tak Krasnow  
 napisal' objaśnić mi, czy pani Oreszkowa  
 jest wdową, czy też tylko rozwódka, lub  
 separatką? Zapytawałem niez o jej męża,  
 który, wspomniany podobno w Dzienniku, napi-  
 sany przez p. Kosiński, Krasnow, ginie po-  
 gromić powiemy bez śladu. Kto to jest czy  
 też był mój mąż pani Oreszkowej?



Odpowiada, na listy z dnia 15. 2.  
 Krasn, 27. 2.

Krasn, mówił już o młodzieży  
 Aleksandrowiczach. Podobno sanowcy inkwizy-  
 toci, cokolwiek rzęgodni, - są to nan-  
 jak również systematycznie bezprawnie protagowane przez rząd,  
 cyście, stworzyli w Rosji obecnie po-  
 kolanie wiodące, dziki, i w Rosji  
 i w Anglii, dążyć tylko do zemsty i  
 zniszczenia. W Polsce jinne wpływy prze-  
 ciwdziałają inkwizytorom, stworzyli przez  
 hr. Tostoję. - Czy czytał Pan felje-  
 tony w Nr. 56 i 57 "Torosa"?

Similia simi-  
 litibus!

\*) W Polsce jinne wpływy prze-  
 ciwdziałają inkwizytorom, stworzyli przez  
 hr. Tostoję. - Czy czytał Pan felje-  
 tony w Nr. 56 i 57 "Torosa"?

Chętnie bardzo przenieśliśmy się do Lwowa,  
 obecnie zdanie to zmienić zupełnie. Tędnio bowiem nie odda-  
 lub do Bohaterstwa i poświęcenia nie bez granic. 12/24 IV. 87.

gdyby mię ten raport. Ależ ten mił  
o mi nie mógł, zwłaszcza że najszczęśliwszych  
specjalistów. "Wiadomości" o raporcie mnie  
do Lwowa jest nierozumiana, dla mnie plotka.

Jakby Wisniewski i Niemcewicz nie sprzedawali,  
chyba że by dał surogólnie wysoką cenę.

La poezji p. Konopnickiej proszę przyjąć  
liczne podziękowania. Piękne są, ani słowa  
tylko że bardzo retoryczne, a za mało  
poetyczne. W każdym razie należy ich cenić  
autorce za odwoływanie i podniesienie myśli.

Okólnik <sup>Jak również i gazetki,</sup> Lukasewskiego odesłać wraz  
z kilkoma broszurkami.

Jaki jest adres "Biblioteki Konopnickiej"?  
W liście do Juszkiewicza proszę Pana, że  
dotrze do niego odpis Kumaczenia <sup>z objaśnieniami</sup> te-  
legram Dolskiego, dokonany przez księdza  
Baranowskiego. Oby tego odpisu wiele  
tam nie było. Czy mi mógłby Pan ra-  
dować namgo? Ciekawi bowiem jesteśmy,  
o jile księga Baranowski zgodził się  
z naszymi (moimi i Juszkiewicza) Ku-

maczeniem.  
12/24 kwietnia: Tak długo wstrzymywałem się z wysłaniem tego  
listu, aż naradziłem obywatelom, dla Pełnie, z 20. 3.

(otrzymany przed tygodniem)

27.3  
8.4  
Ten ostatni, rawierający tylko rawiadomienie  
o okropnym niesuccesie, które Państwo spotkało, i mnie  
do głębi przeraził. Za tęż jętkęmy skazani na same  
tylko bóle i cierpienia. Przewidy przy wieloletniemu  
chłostę i dobychwas jętkęmy cętkęmy całą, zgroz wywota-  
nego przy niez osamotacenia, by lepiej rozumien  
ogrom boleści, w którą powiniem być Państwo  
pogrzebi ten fatalny wypadek. Strata dziecka  
tylko obicęmy, i które dond. jętkęmy do tego wiek,  
jed skazęmy okrucieństwem ze strony losu, jętkęmy  
naturalnie ślepego losowi mogła przypitęmy podobne  
przyjmioty. Jętkęmy usęmy listkiem w czasie czasie  
burzy, nie mający żadnej praw, porbauiony, wszelki  
opieki. Ale postęmy te smutne uwagi i przejdę  
my do odpowiedzi na przedostatni list Pański (otrzymę  
dopiero 31. III R. IV). List panny K. Wasilewskiej, odysam.  
Ciekawym bardzo, kto znów w Pańsz pędził plotkę,  
jakobyś miał jętkęmy do Pańsz dla zdawania  
jego sprawozdania Akademii (katejnej). Szkoda,  
że panna K. W. nie pędz od kęgo o tym sętkęmy.

rekonstrukcyjnego

Ja mam wprawdzie ramias odrodzenia w tym roku  
Pańsz (którego jętkęmy nie znam), i zdaję mi się, jętkęmy  
sawem o tym do kilku ~~raz~~ razęmy; ale do Pa-  
ruj o tym do nikęgo nie wspominać, gdyż  
teraz  
nie koresponduję, opioń chyba "Insti-  
tution ethnogr.", z którkęmy ma tylko cysto "urodowe" (?) stosun-  
ki. - Ciekawym także, w jakim znaczeniu p. K. W. nazywa  
mę "młodego uronym": czy jako powstętkęmy, czy jako  
najmęjzego iś noiezy. Kierunk ~~inżynierii~~, czy też wroesie  
jętkęmy jako jętkęmy młodego. W tym ostatnim razie można by  
myli, gdyż ja za młodego jętkęmy nie uważam. - Czy p. K.

W. mienka stale w Paryżu i co tam postabia? Jak je tam  
dralerii? Gdybym pojedzał do Paryża, możebym znalazł  
ues na jej odszukanie.

Etiki" mogą Pań przyśłać na <sup>zadanie</sup> ~~zyczenie~~ swój egzemplarz. Jestto  
porządnie gruba księжка i Skarżi Kostuży 3 ruble. Samo  
je egzemplarz, może ~~z~~ każdej chwili miyć; przyma  
rei go Pan może, <sup>tak daleko</sup> jak is tylko spodoba. Skarżiatin

był i jest jistotnie wielkim psubratem. Ale mnie się zdaje,  
że przynajmniej 9 wyspych urzadzików w Rosji nalepy  
do tej samej kategorii. On nie ficerowy; nie ostabni. Tylko  
że już raz nadto bił w oczy, więc przy "liberalnych" podm  
kach, mających na celu mydlenie oczu katowicznymi, pod  
tano go rewiruji i zrobiono go korden ofiarowy. Ofiara ta  
jednak nie była zbyt ciężko. Destarad us on wprawdzie

<sup>mona</sup> re Wasu, że go wiekto na jęzki i cizgano do badań, senator  
skidy; ale pod sąd go nie oddano, a figurkę ostodono  
bardzo dobra porada - sferkura, gdzie biere podobny 7000  
rubli pensyi z dodatkiem 3000 rubli re skafury ~~exce-~~  
sarskiej, razem 10000 (wyrzynie dziesięć tysięcy) rubli.

omnie. Takich wrodziej ka karę się w ten sposób, odwal  
wajuch otwarie przeciw podobnem porządkowi teury na  
gradra się "dbywaj spoudanu e nepexradunow". - Gorty  
widmehajy histoajy, Skarżiatina do strasznyh rozmiarow,  
gdy tymerau, jestto "camas odoknowennas uesofis".

Treba is zgodzić, że "la Russie a pouwi avant  
d'etre mire", a mekeary, "brwaemuce na odnow nepo  
kradunow", kdemu nie zapobiega. Dla Skarżiatina i je  
mur podobnyh najdasinowy, mejter byłaby porada p.  
Trotowa, wielkiej mistrza sprawiedliwosci

Lapewore Pan już wie o wybraniu Chomelowskiego.  
Ja już upednie straiter nadziej wydostania is z Karemia.  
Ze swój bytowski bezgownej w Paryżu skorzysta dla wydo,  
skowaleniu is w jęzku franuskim, ażeby eargi doukowac





głównie w tym języku i wydatki są chci' po kilku latach i  
 "wodejnar operetki". - Mój artykuł w "Prawdie" został nien-  
 łowicznie skrócony; można mi to rozgrzeszać, i dla tego też  
 pisał w Świątchowskicu "verba uerstatib". Jestem, prze-  
 mawia, że mój artykuł, wydrukowany w całości, bez wyłączenia ani  
 jednego słowa, nie odstrążyłby od "Prawdy" ani jednego cy-  
 telnika. Nawet ten redaktorowie, jak Świątchowski, nie  
 rozumieją potrzeb publiczności cyfrowej. Napisał Świąt. u.,  
 że przy takich warunkach moje współprawnicstwo w "Prawdie"  
 staje się nie menofliwym. - O złotym zbieraniu - u. Litwosa  
 i Komeda "Na jedna karta" cyfrowy w gazetach. - Dziśki  
 ia stale "beiträge" lingwistyczne, jako też za adres Spasowi-  
 ra. - Skąd się wzięła forma "w Polone", nie umiem obja-  
 śnić. Ciekawym bardzo Panichich hipotez pod tym względem.  
 Spasowicz już mi odpisał, że nie chce, aby w "Prawdie" straszonego  
 kiej, ale nie napisał nic nie w przybliżeniu straszonego  
 dżasura przy beresnijnych zmianach, przypominających trochę  
 Kamaurabosę, nie ma co nawet myśleć o Warnawie, ani  
 też o Dorpacie. - "Ateneum" nie widuję wcale, gdyż  
 go tu teraz przestało prenumerować; nie mogłem więc  
 czytać Panichiej recenzji "Mythologii" i Fulca. Powe-  
 dzie to sobie po wyjeździe z Karcenia, co nastąpi  
 za jakie 6-7 tygodni.  
 Przemówi' mojego nicotkanin nie pozwoliła mi do-  
 tychnas korzystać z Polskiego telefonu. Czy mam go  
 teraz odesłać?  
 Pani Kadowicowej najprzeczniej ukłony i podziwienie.  
 Kochanego ra! Para siłka serdecznie i zycze możliwej  
 pociechy po ostatniej stracie



(Mandelblau)



3 3237

3237

# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



*Гануля Свирь*

*(Виленской губернии  
м. Вишнево)*



*Вишнево*



*Карлову*

*на вилуке*

1. На этой стороне, кроме адреса не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержание письма не отвѣчаетъ.

Kare! 22. VII 84. 281  
4. VII

177

Dotychczas nie otrzymałem listu z 18  
Kochanego Pana, pomimo że prosił  
o napisanie do mnie jeszcze przed moją  
wyprawą z Karanią. Pojutrze lub  
też we czwartek wyjeżdżam stąd  
do Petersburga. — Proszę, abyś  
udzielił Pan swój adres.

Nierazem, z wielką żądzą

Adres do 17 lipca: ~~W~~  
19

Петербург

Кадницкая ул.

Полуявдовъ Полуявдовъ  
Барницкой

( № 2. Вагницка )

Dla doręczenia prof. J. Hand  
de Cour



3241

3241



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО



Франція Свирь

(Вилленской губерніи)  
Имя Вишнево

из №

А. А. Карловичу пом. ун.



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управление за содержаніе писемъ не отвѣчаетъ.

Peterburg 16/28 lip 1881  
370

359  
Z Petersburga mam wyjechać  
również z jedną panią. Mogłoby być 19  
Jan, ale chcę, żeby mi nie było  
absolutnie miedno. Wzmiankowana  
zaś pani jej wybierać się dopiero we  
wtorek. Wiem, iż mój wyjazd opóźni  
się o cały dzień według pierwotnego  
planu. — Wyjadę we wtorek po po-  
łudniu, a do Smorgon przyjadę  
we środę, 22 lipca (3 sierpnia),  
także po południu. — Dla unik-  
nięcia wszelkich nieporozumień  
możliwych wtorek, najlepiej będzie, jeże-  
li Państwo wale koni wysyłać nie  
będą, a ja przyjadę w zwykły sposób,  
jak dotychczas.



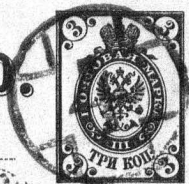
Przyjaciel i niecierpiący przyjaźni  
Gaudouin de Cousterau.

3240

3240



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



г. Свирь

(Виленской губернии)

Мавриіе Вишнево.



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Peterburg,  $\frac{15}{27}$  VII. 1848.

357  
Dla specjalnych powodów raty  
mater. w Peterburgu daleko  
dziej, anizelin pierwotnie zami-  
mat. Wyjade stąd dopiero w  
poniedziałek,  $\frac{20 \text{ lipca}}$  <sup>po południu</sup>, tak  
że w Smorgoniach stanę we  
~~wtorek~~ wtorek,  $\frac{21 \text{ lipca}}$ , również  
po południu. Konie prosię przy-  
szła tylko w takim serce, jeże-  
li to nie robi Państwu najmiej-  
szej różnicy w gospodarstwie. Teraz  
jest czas bardzo gorący dla gospo-  
darstwa wiejskiego, <sup>każda chwiła</sup>  
droga, tak że używanie <sup>(konie)</sup> dla  
przyjemności nie powinno mieć  
miejsca. Niecierpię zycielicy Hand  
Jeżeli mi swego czasu nie rajdę, ~~nie~~  
najdalej za 8 miesięcy będę znów donatym.

3239

3239



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



*Станція Свирь*

*(Виленьской губерніи)*

*Александръ*

*Виленьво*

*А. Карлову*

*по почтѣ*



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.



Peterb., 5/17. VII. 81.

552

Czy to mój list z 27 maja ob. st. odebrał Pan dopiero 1/13 lipca? Czy to inow jakie figle party Swirski? — Juszkiewicz wyjechał z Karamia o całe 8 dni wcześniej ode mnie: on 17 czerwca, ja 25. VII, w Warszawie ~~na~~ nawet 26. VII 7. VII

Pani Kirkor nie ma obecnie w Petersburgu; bawi ona ~~przy~~ w Wilnie przy swojej siostrze (także Kirkorowej), chorują bardzo niecierpliwie. Miła ona zamierza odwiedzić Państwa w Wirmiewie, ale zapewne teraz do wyrostkiego ochoty straciła. — Kiedy wyjadę z Petersburga, jeszcze dokładnie nie wiem. Przed wyjazdem więc jeszcze raz napiszę. Szczęść jednak, że wyjazd do Koni do Smogoni zrobiło by Państwa niepotrzebną subjekcją. — Życie samotne tak mi już obczydło, że kto wie, czy w ciągu przyszłego roku szkolnego nie rozpowiem znów duetu duetu.

Nieśmiennie Zuzelivy Maed

3238

3238



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО



С. Свирь

(Вилемской губернии)

Ильин

Виннов



Карлову, полк



1. На этой стороне кроме адреса не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержание письма не отвѣчает.

Peterb., 4/16. VII. 84.

353  
27 maja 1884.  
Na list mój, kilka tygodni temu wysłany z Karamia, nie mam dotychczas żadnej odpowiedzi. Mój list był rekomendowany, musiał więc dojść.

Cyfrły Pańska odpowiedź sądziłem. Nie mając tak długo żadnej wiadomości, przypuszczam, że Kochany Pan wyjechał na jakiś czas z Wiersniwa, i dla tego też wahać się, czy mam ja odpowiedzieć Państwu, czy też nie.

Tę wiadomość jest dla mnie bardzo potrzebna i wiadomą, gdyż za jakiś tydzień wyjadę z Petersburga, a na Wiersniwo będę mógł poświecić najwyżej 5 dni.

Crekam odpowiedzi serdecznie Kochanemu Panu.

Mój adres: U. S. Dolski. Kyp  
Petersb., Kadunerskaja ul. N. 4, kv. 19.  
У 2-го Варшавской.

Winn., 29. VII. 84 264  
8. VIII

3242

3242

23

Korzystał ze sporobnoti; i także od  
siebie dotęra. Już kilka. — Już przy-  
wiotem i party korespondencyj's  
Kochanog. Pana: oprócz gazet, jeden tytu-  
lich o doktora Rybin'skim; awiracyj's  
(powiastke) na list "zakar'ny" do Wodo-  
siewica (?) na Pańskie rze.

W Wilnie myśle skorzysta z goworo-  
si p. Romera i prosit go o wyacron'stwo,  
majsc na uwzględnie naturalnie nie siebie,  
ale tylko mojs. Towarzyszkę. —

Cyż Pan wiadomo, że korespondencyj's  
z Petersburga w "Bibliotekie" piarye  
p. R. Bagnicka.

Dodajsc do tego listu kartkę



lingwistyce.

Pani Kierkowa Karala iż Kłania  
Państwu. Już teraz dopiero otrzymała  
list od panny Komaldy; z Petersburga  
wyszedł w piątek, w Sargianach był  
w sobotę, ale do Lwowa dostał się  
dopiero dzisiaj. — Kayk Swirski  
ma żal do mnie że list otwarty  
do Pana, gdzieś w Dugu odpowiedzia-  
damis na list rekomendowany podej-  
mywał file „figle party Swirskiej”.

Do Koi. spisu książek moich, re-  
stawioną „Państwo, prosz doterz.”  
„Nare” Loli. Czyta ja, obecnie  
pani Sniadeika. <sup>zastawioną</sup>  
Wieraj już moja <sup>zastawioną</sup> była gotowa  
i p. Polestau adlat me trzę. Już

na odlat medaljon. Matrycę zabieram  
do Warszawy dla odlenia większej liczby dy-  
egremplary. —

Czy wysłać już "Dzielo pamiatkowe  
illustrowane" i "Jubileusz Jozefa  
Jace Ign. Krasewskiego" — na któ-  
re rok temu wysłałem bilet prenume-  
racyjny za 3 ruble (N<sup>o</sup> biletu  
519)?

Pozostaj z prawdziwym powasem  
i przyjalni, niemienni przelicy  
Hawle

Mój adres: Baranaba,  
Tawka yr. (Tamka)  
N<sup>o</sup> 8, m. 3. —

Poupomina o obiectivny napisania  
lista do pani Kirkos. —



3248

Paryż, 21.12.87. 25

3248

Tylko kilka słów odpowiadając na list  
Kochanego Pana z 16/11.



Chyba nie będę miał czasu <sup>zobaczyć</sup> powrócić  
w Paryż, bo niepełna za miesiąc wyjadę.  
Dotąd zaś wciąż przeważnie ciasnota i dopytywanie.  
Zwłaszcza <sup>dotyczy</sup> ~~dotyczy~~ - więc moje niezadowolone jest  
jest moja niepraktyczność, nieracjonalność i apa-  
tyczność. Głównie jest bardzo wygodnie, więc  
i projektujemy teraz do Paryża. Należałoby  
pomyśleć w jakimś mieście bliższej granicy  
aż do dnia ślubu, a następnie udać  
się do Paryża już z żoną. Wtedy byłby Pan  
grodzki Gambeltoński-Louise-Michelowski to-  
ż przedmiotem z pewnością smakował. Wtedy jest  
nawet bardzo, aby się mógł kiedykolwiek  
przywrócić do Paryża. Jest interesna polityka  
na nie a nie mi się nie obchodzi; więc zaś w  
chwila, że to daleko trudniej pracować, ani-  
żeli w jakimś miasteczku uniwersyteckim  
w Niemczech.  
Gdzie Pan mieszka  
w Paryżu.



Byłem tu na posiedzeniu sekcji inżynierskiej  
(publicznym) zstowarzyszenia mechanicznych  
(robotników). Pierwszy raz w życiu słyszałem  
tak znakomitych mówców.

U p. Rakowskiego jeszcze nie byłem. Czas  
mi tu tak leci, że nie mam czasu na najbliż-  
niejsze czynności i interesy.

Szyff pokazał mi ostatnie sprawozdanie.  
Wielu ludzi poradywał, między innymi i także  
mnie.

Czy nie widział Pan N° 3 „Tytuł Pulo-  
wiczowski” „Dziennik”? Jedną z bardziej intere-  
sujących spraw Appela, który: o Pan bardzo dosyć  
długo mówi.

Jżeli Panstwo osiągnie w Heidelbergu, to  
zapewne Pan obejmie jaką prawniczą docen-  
turę, a następnie katedrę w tamtejszym uni-  
wersytecie. Będzie wtedy przynajmniej jeszcze  
stać i przyjemne.

Proszę pisać Panu wieśni Kochanowskiemu  
wcale nie nie rozumieć.

Panstwo objaśnienie „zgodzi” od siebie wy-  
daje mi się wątpliwym choćby w względu na  
oznaczenie. — Czy zawieszona ma być jistotnie ciszą?

Wybrano mi na członka „de la Société de 26  
Linguistique”, co reszta niebyst wielki  
rasuryt, gdyż naleps tam nietylko Duchizny,  
ale takte Papłony e tutti quanti.

Pani Karłowowej najpiśknijre ukłony  
i serdecne podziwienie. Salut et fraternité  
Maud

Adres: 1) do  $\frac{28 \text{ grudnia}}{9 \text{ stycznia}}$ ;  
41, rue des Écoles  
à Paris.

2) później (do  $\frac{18}{30}$  stycznia):  
Кадуневская, № 4, кв. 19.  
Петербург.

Jadę do Petersburga, aby tam wziąć ślub  
i wrócić ze sobą żonę.

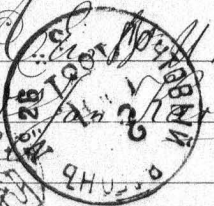
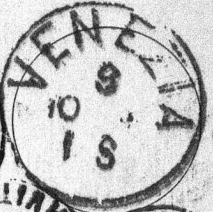


3246

3246

# CARTOLINA POSTALE

DIECI CENTESIMI



*A. Karlovu, nom. russk.*  
*Товарищамъ г. Мишии Вишкево*  
*Станица Свирь (Виленской*  
*Виа Вассавиа-Вилна губ.)*  
*(Russia)*

NB. Su questo lato non deve  
 scriversi che il solo indirizzo.

Weneji, 8.10.81. 27

572



Proszę Królewskiego pochwalić  
dla Pana egzemplar mojej  
nowej samoty (wydrukowanej  
po włosku), Proszę Królewskiego,  
abyby wrócił ją w księgarni  
Polaka, czy ja do Kochanej  
Pani już odebrał? Dość już  
dawno piszę do Pana, ale  
dotychczas nie mam odpowiedzi.  
Czy panna Bagnicka odebrała  
Pani Don Karloza? I daje mi  
wiadomość, że Pan na jej ręce wystawił  
mój egzemplar „Jubileuszu Kra-  
stewskiego”. Wszak tak?

Proszę o odpowiedź, i szukać  
se od siebie Kochanego Pana  
Adres: Prof. J. N. de L.  
S. Gallo, Corte. S. Loti, 1079.  
in Veneria (Italia)

3247

3247

Nakoniec otrzymałem już odpisai kochanemu Panu  
na Jego list z 27.9.  
9.10.

"Królowa mora" pięknie mi znużyła, Paryż  
nie wcale mi się nie podoba, zapewne dla tego, że  
przyjeżdżę do mniejszych miast. Przedwziętych strasnie  
tu ciasno i a dotyć drogo; O prawdziwie wygodny  
pomieszkaniach mają tu słabe wyobrażenie.

Fotogram pana Poleśnusa wręczył z niecierpliwością, tak  
da wielka, że p. Poleśnusa nie odwiedził Weneccji we  
włoszynie lub w piemonckiej prowincji państwa, a po-  
by obejrzeć wystawę sztuk. Najdowodzić się na niej  
bardzo piękne rzeźby, rzeźba siana i rzeźby, bo malarstwo  
nie przedstawiało nic ostatek dalece niezgodny. Jutro  
naturalnie są profana, który nie bardzo zna się na  
tych sprawach. - Między rzeźbami znajdował się znakomity pe-  
sag, odlany ze spitu, "Prosimus tuus", już mi nie pa-  
nistam, ujj'. Za wystawienie mego medaljonu na wysta-  
wie sztuk przysłał mi potrzebni mi przesłał p. Poleśnusa,  
jako przecież dla mnie wielką sztuką figurową przysłał  
wzorem znakomitością.



Wskazanie dla p. Romera nie ma, gdyż na niesreżenie  
nie miałem nikogo znajomego, który wracał do Polski.  
Wogóle w Weneccji jestem bez znajomości, i to właśnie  
było główną przyczyną mojej nudaw.

Jeżeli pańska Wawilewska bawi teraz w Paryżu, to  
prosiłbym bardzo o jej adres.

Drugi synek Lurichowskiego jakoś museliście prze-  
brać skarlatyng; dyfteryę, prosię, jak powiadają, probos-  
cyd zycies w przeciwny kierunku ze strony kleru i kleru-  
kalium warszawskiego. —

Czy widział Pan moje korespondencyje o kongre-  
sie geografiicznym w „Nouvelles“?

W Wenezji doszły ostatko braun nis ra „pittore“,  
choć i tak, idaje mi się, nie ma wcale artystycznej finjo-  
nacji. Singulniej myślał się to ten sposób flet piśkna  
pewnego gatunku, z która idaje do mi się roma-  
nia. — Tutaj biorę się czasem za peryfrazę,

~~z~~ refleksję ~~o~~ o ulice i jare wstawiłki. Jak  
baba odgadła wesoły, ten „Bologne“; może po-  
proszę udało jej się na ichby traf.

Był na posiedzeniu „Société de Linguistique“. Na przy-  
stępu posiedzenia będa z miś wybierali na członka, po-  
czytaw. Mogło być coś w rodzaju parę mojej swojej  
referatów. Mogło być coś w rodzaju, gdyż to, co by-  
rad, wcale mi nie imponowało. Był tam także de  
Lansure. — Mam także czytać w „Société de Ethno-  
graphie“. Powiadano mi to, że owa „Substitution ethnog-  
phique“ jest towarzystwem doszły bliższkim.

Jakże teraz stoi Pański projekt opuszczenia  
Pańskich drogiej ojczyzny? W takich ma Pan bardzo

277  
ca i de ten ramias. Opowiada on panin Bagin  
kiej o paniskim artykule o "doiego rok", 29  
ganise obateung wywod, jakoby "do sieg" miady ara-  
mysi "do tantejs", i. j. "do piewiegs" (?). Cy tak  
Pan jistobnie pypuszcza? Mnie is wdaji, ze Walicki  
ni dobre zrozumial.

Pani Kardowicowej i calem domowi Paitaw  
piskunukow i serdecne pozdrowani —  
salut et fraternite!

Mardow de Court

Adres: 41, rue des Écoles,  
à Paris



3245

Wenecja, 28. 9. 81. 371

(z 17. 9. 81.) 30

3245  
 Ostatni to list Kochanego Pana; ale, ponieważ  
 widziałem iż już po jego napisaniu, wzięto  
 wrytliche kwertyjki, w nim zawarte, zostały użte  
 nie wyucowane.

Wostk rebiastkijsz nie kupiłem dla tego,  
 że nie miałem go przez tego podać do War-  
 sawy lub do Wilna. Nie miałem tu  
 ani jednego polaka znajomego, a nawet wogóle  
 żadnego znajomego ze wschodu. Spotkałem tylko kil-  
 ku włochoś dawniej znajom, jednego niemca z lli-  
 ne (naucyiciela szkoły technicznój), oraz raporta-  
 tusa i dwóch rosyjanami, członkami kongresu.

W „Nowinach” (preparata u żyda, który  
 może dla tego iż yawił, że redaktor „Nowin” jest  
 jego „redakiem” aże też „współwyprawca”) drukuję  
 moje korespondencyje o kongresie geograficznym.  
 Dotychczas wyszły 3 części: w nrze 259, 261  
 i 262. —



Poz spozobowi, może i Kochany Pan Słopy  
 zaprenumerowany przenie mnie egzemplar „Jubilen-  
 um Józefa Ign. Kraszewskiego” albo w księgarni  
 Wendego, albo, co jeszcze lepiej, u mojej

krewnych na Tamce (№ 8, mieszk. 3). Tam  
także proszę zobaczyć "Nara" Loli i "Pyekis  
zakrojona skajka" (te ostatnie w kopercie  
zapieczętowanej). Zresztą co do "Pyekis  
zakrojona skajka" lepiej poczekać mego  
powrotu z zagranicy; a nawet i jime kieszki  
(t.j. Jubileum i "Nara") mogą czekać mojego  
powrotu. — Czy odlew gipsowy mojego  
medaljonu widać i zrobione? Czy ~~to~~ pasz i nich  
wraz z matrycą należałoby iść na Tamce?

Co do worku reibiaszkiego, którego opisał  
p. Jacuński może iś przydać także p.  
Romerowi, to moglibyśmy tak iś uzgodnić:  
P. Jacuński wyjeżdża podobno do Włoch.  
Mogłoby więc kupić tego worku i dać ~~nam~~ mi  
go do przewiezienia; a ja uskutecznię to,  
choć nie zbyt prędko, ale punktualnie.  
Dotąd już (jak mi donosiła panna Beyricha)  
całkowicie "komandirowka". Widać więc do kraju  
kraja dopić w lipcu lub nawet w sierpniu  
r. 1882. Może to być długo dla worku.

Czy p. Jacuński prędko wyjeżdża? Może  
by zawiadził o Wersyjs. W takim razie niech  
mię zawiadomi o dniu swego przyjazdu, a  
ja spotkam go na bankofie i będę mu

Autyż za „ciczone”, o tyle o jile naturalne,  
gdyż sam <sup>to</sup> maisto przewapnie ze strony  
uliczej. Zabawis tu jesure niesięc,  
po czym wyjadę do Paryża.

A proszę przypomnieć p. Nolestawowi o  
obietnicy przysłania mi swojego fotogramu.

Zycząc Panstwu wszelkiego możliwego dobra,  
zostaję z miernymi przyjaźnią i poważaniem  
Kordowian i braterstwu

Maudon de Coustony

Mój adres: Ugacis - Beneyis

Prof. J - B - de C.

S. Gallo. Corte S. Lorri.  
1079.

Veneria (Italia)

Matryca : 2 med. odliczane na Ławce.  
Wystawienie medalu. 2 narw., 2 rady gestona.  
Przedi p. Waczej, ale nie wiadomo kiedy  
Worsk puz Baud. dla Romer.  
Fotogram Rolis juyale albo saude.

3244

3244



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



*г. Сverd*

*(Ишимской губернии)*

*Ишимские Выхиневы*

*до №*

*И. А. Карлову, полковнику*



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Warsz., 25 siep 1881. 32 ~~269~~

Niechaj Pan dostanie <sup>32</sup> ~~269~~ <sup>robie</sup>  
zgodnie z nr 5 i 6 "Przeglądu  
Katolickiego" v. b. 1881 i przeczyta  
w nich to, co <sup>tam</sup> napisano o księdzu  
Juskiewiczu, przy którejto sposobno-  
ści i mnie się dostało. "Przegląd  
Katolicki" będzie można zapewne pre-  
czytać w Wilnie; a może gdzie bliżej,  
u którego z księży. Do wzmiankowanego  
zyciorysu weszły wyprawowania pani  
Juskiewiczowej i sp., które Państwo  
w Warszawie odrytywałem. Jest to pro-  
sto reklama, dla ujednoczenia sobie  
opinia między księżmi, przy sprzedaży  
piśni litewskich. Pisał to nasz ks.  
E. K. Słucewski z Karania. — Czy <sup>był</sup>  
stał Pan z hotelu Poenańskiego  
restauracji tam przenieść kopertę?  
Siedzi urodziwy kochający Pana  
wzrusza jak najpiękniejszą podrobie  
o pani Karolowej. Ma

14/8 81

3243

3243



Proszam! Przez nieuwagę raczyłem pisać na ostatniej stronie.

Bardzo jestem radosny z cytowania panie R. B., i dla tego dopiero dziś odpisuję, na list Pański: onegdaj odebrany. — Dla tej samej przyczyny proszę kłótko i wstrzymać.

Jak się podobała panna R. R. B. p. Kowarski? I Jule p. R. B. wyjechała, i ja a w tedy ja będę miał więcej czasu.

Mój egzemplarz „Jubileusz Krancuskiego” niech, kochany Pan kafe wysłanie pod adresem:  
 Ранагодо Ранагодобус Царушка. Ражербул.  
 Кадукеуска 4, 19, дна проф. Удольнаека.

Kopertę z listem i nie jestem z czynności wofok w hotelu Tornan'skiego na rzece swajca — na natychmiast po przyjeździe do Wilsna, polecając, ażeby Panm niezwłocznie doręczył. Świadkiem jest mi faktor hotelu „Germanja”, polniary czasow obowiązk: mego ciuresone, czyli przewodnika po ulicach Wilsna. Miało to miejsce w ten sam dzień, kiedy wyjechałem z Wirsnicwa, a mniej więcej o tej wieczorem. Za niewypełnienie mego polecenia swajcar hotelu Tornan'skiego rasługuje na surową karę. Mnie to byn bardziej obchodzi, że w liście była także moja notatka naukowa, dotycząca wyrazu „Polnere”. Do listu dotrysnę także swój kartę

bilet winytowy. - Podobna przygoda moŝliwa jest  
tylko przy "polniŝcie" lub teŝ "russische wirth-  
schaft". Cy Macielewicz odebrał owe koperte.  
Jiś odebrałen odbitkę "D imieniu Polaków  
i Polski"; Słowie sa niŝ ~~o~~ dziekuje. -

L Appelen iŝ widziaŝem, ale b. krótko, i  
jesure nie mówien z nim o "powowodie ludowy".  
Postaram iŝ jesure sa go zobaczyć.

Niektóre osoby bardzo iŝ obawiaj, aŝeby majątek  
Państwa nie przeszedł w jakie niepoŝądane ruce  
(np. niemieckie, żydowskie lub wschodnio-  
wianŝkie). Ciekawo Ci ciekawym, jak Pan sa sa  
na to patry.

W Wilnie bardzo tylko dobre niccaŝ; pomimo  
wiŝe sreniej chęci nabrało mi czasu na odwiedze-  
nie pani Tyszkiewiczowej. (tenar)

Jakoŝ mi iŝ nie chce krać robić podlewów i mo-  
jego medaljon; a renta sa duŝo to kosztuje. Tworzy  
moŝe iŝ jesure namysle. - P. Romer znalazł pewne  
swady w ob odobieniu; ale to zapewne "jalousie  
de métier" (C). Moji znajomi sa, wŝsznajm do tego  
p. R. B., najduŝe wielkie podobieństwo, tylko  
kwierdz, ŝe wyglądam bardzo staro.

Pani Karłowiczowej i cała domowi Państwa  
piękne, akomy i serdecne pozdrowienie. To sa p.  
Bolesławowicz, i pan Annie Gopeli jesure bawi w Wiernie



267  
i pani Tyszkiewiczowej. —  
Listka Kochanego Pana i całego serca  
niezmiernie oddany przyjaciel

M

Mój adres:

1) do 20 sierpnia : Warszawa  
1 września

Tamka, 8, 3.

2) później : Venise (Veneria)

Al Sr J. B. de C., —  
profesor e miembro del Congreso  
geografico. —



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**